

Katarzyna M. Cwynar

Uniwersytet Rzeszowski

Kultura polityczna. Historia i znaczenia pojęcia

Политическая культура. История и значения понятия

Kultura polityczna to termin, który coraz częściej pojawia się w publikacjach nie tylko z zakresu socjologii polityki, ale także filozofii polityki czy też politologii. W polskiej literaturze historycznej pojęcie to zaczęło funkcjonować znacznie wcześniej niż w literaturze światowej. Wobec pojawienia się tego pojęcia w literaturze zachodniej – *nota bene* dopiero w drugiej połowie minionego wieku – za znamieny należałoby uznać fakt, na który zwraca uwagę Klaus von Beyme, iż: „(...) jeszcze w 1952 roku rozległe badania Alfreda L. Kroebera i Clyde’a Kluckhohna pośród setek pojęć związanych z kulturą nie zarejestrowały frazy »kultura polityczna«¹. Termin ten dopiero w latach sześćdziesiątych XX wieku spopularyzowali swymi badaniami Gabriel A. Almond i Sidney Verba, określając kulturę polityczną na gruncie demokracji mianem kultury obywatelskiej². W Polsce termin ten zaczął funkcjonować prawie pół wieku wcześniej. Użył go w swych pracach Józef Milewski, a przede wszystkim w opublikowanym we Lwowie w 1912 r. *Wykładzie o kulturze politycznej*³. Pojęcia tego używał także Józef Siemieński m.in. w wydrukowanej w Warszawie, w roku 1916, przemowie pt. *Konstytucja 3 Maja 1791 roku jako wyraz polskiej kultury politycznej*⁴ oraz w publikacji pt. *Kultura polityczna wieku XVI*, zamieszczonej w wydanej w Krakowie, w roku 1932, książce pt. *Kultura staropolska*⁵. Niemniej samo użycie terminu „kultura polityczna”, a nawet podjęte przez Milewskiego czy też Siemieńskiego próby jej konceptualizacji, nie wywołały większe-

¹ Zob. K. von Beyme, *Współczesne teorie polityczne*, przeł. J. Łoziński, Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2007, s. 194 i n.

² Zob. G.A. Almond, S. Verba, *The Civic Culture. Political Attitudes and Democracy in Five Nations*, Princeton University Press 1963, Sage Publications Inc., Newbury Park, 1989, s. 337 i n.

³ J. Milewski, *Wykład o kulturze politycznej*, Lwów 1912, podają za: B. Pasierb, *Z tradycji polskiej nauki o polityce (część 2). Józef Milewski (1859–1916)*, „Polityka i Społeczeństwo” 2006, nr 3, s. 96.

⁴ Zob. J. Siemieński, *Konstytucja 3 Maja 1791 roku jako wyraz polskiej kultury politycznej. Odczyt wygłoszony na uroczystym obchodzie rocznicy 3 Maja w UW*, wyd. „Koła Prawników” studentów UW, Warszawa 1916, podają za: J. Garlicki, A. Noga-Bogomilski, *Kultura polityczna w społeczeństwie demokratycznym*, INP UW, Warszawa 2004, s. 19.

⁵ Zob. J. Siemieński, *Kultura polityczna wieku XVI* [w:] idem, *Kultura staropolska*, Kraków 1932, s. 121.

go zainteresowania tą problematyką wśród polskich uczonych, aż do czasu spopularyzowania tego pojęcia przez amerykańskich socjologów polityki.

Rozumienie pojęcia kultury politycznej, choćby z powodu użytych terminów budziło nie tylko niejasności, w zależności od przyjętego stanowiska teoretycznego, ale także kontrowersje. Pomijając jednakże szczegółowe omówienie dotychczas sformułowanych propozycji definiowania kultury politycznej, bowiem wymagałoby to odrębnego opracowania⁶, podkreślę, że samo pojęcie „kultura” łączy sobą co najmniej dwa wymiary: faktyczny (deskryptywny) i wartościująco-normatywny (aksjologiczny). Trudności, jakie pojawiały się z możliwie jednoznacznym, a przede wszystkim operatywnym w analizach politologicznych, rozumieniem tego pojęcia w pierwszym okresie jego użycia, nie przyczyniły się do jego popularyzacji. W Polsce dopiero pod koniec lat siedemdziesiątych i na początku lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku pojęcie „kultura polityczna” pojawia się w dyskusjach filozoficznych i politologicznych, w których jest ono poddawane analizie i ocenie merytorycznej. Przykładowo w roku 1976 Władysław Markiewicz podejmuje próbę systematyzacji dotychczasowych definicji pojęcia „kultura polityczna”, akcentując jej znaczenie jako przedmiotu badań naukowych⁷. Wśród ważnych głosów w dyskusji dotyczących kultury politycznej tamtego okresu należałoby także wymienić przede wszystkim pracę Retta Ryszarda Ludwikowskiego pt. *Polska kultura polityczna. Mity, tradycje, współczesność*⁸ oraz pracę Artura Bodnara i Janusza Stefanowicza pt. *Kultura polityczna*⁹. Publikacje te, mimo iż objętościowo niewielkie, to jednakże ze względu na ich popularne i wysokonakładowe wydania¹⁰ nie tylko wprowadzały do powszechnego użytku pojęcie kultury politycznej, ale także w ówczesnych realiach politycznych wskazywały na kulturę polityczną zarówno jako problem teoretyczny, jak i element rzeczywistości politycznej. Można by rzec, iż podjęte w nich kwestie kultury politycznej, a przede wszystkim rozpowszechnienie tejże problematyki w polskiej świadomości politycznej, czyniły kulturę polityczną przedmiotem dyskusji narodowej.

Podjmując rozważania o kulturze politycznej, należy zauważyć, że pojęcie kultura w związku ze swoim określeniem przymiotnikowym było szczególnie często używane w drugiej połowie XX wieku. Przykładowo w latach siedem-

⁶ Próbę taką w ostatnich latach podjął m.in. J. Garlicki. Zob. J. Garlicki, A. Noga-Bogomilski, *op. cit.*, s. 30–38 oraz s. 50–59.

⁷ Zob. W. Markiewicz, *Kultura polityczna jako przedmiot badań naukowych*, „Kultura i Społeczeństwo” 1976, nr 4.

⁸ Zob. R.R. Ludwikowski, *Polska kultura polityczna. Mity, tradycje i współczesność*, Wyd. „Nauka dla Wszystkich” oddział PAN, Kraków 1980, ss. 56.

⁹ Zob. A. Bodnar, J. Stefanowicz, *Kultura polityczna*, KAW, Warszawa 1981, ss. 70.

¹⁰ Pierwsze wydanie pracy R.R. Ludwikowskiego pt., *Polska kultura polityczna...*, ukazało się w podstawowym nakładzie 5000 egzemplarzy, a książka A. Bodnara i J. Stefanowicza, *Kultura polityczna*, w nakładzie 10 000 egzemplarzy.

dziesiątych w literaturze amerykańskiej pojawia się pojęcie „kultura organizacyjna”, jednakże termin ten, czy też używając synonimu, „kultura korporacyjna”, zyskał popularność dopiero w latach osiemdziesiątych. Stało się to m.in. za sprawą wydanej w roku 1982 książki autorstwa Terencea E. Deala i Allana A. Kennedy’ego, pt. *Corporate Cultures. The Rites and Rituals of Corporate Life*¹¹, a także pracy Edgara H. Scheina pt. *Organizational Culture and Leadership*¹², wydanej w 1985 r. Jest to termin, który funkcjonuje obok takich wyrażen jak, przykładowo kultura akademicka, kultura uniwersytecka, kultura filozoficzna, kultura medialna, kultura komunikacji czy też kultura języka, itp. Można by powiedzieć, że kultura polityczna to kultura organizacyjna społeczeństwa politycznego, jakim jest państwo.

Rzeczownik kultura, występując w powiązaniu z innymi wyrażeniami dookreślającymi, poniekąd rozczłonkuje treści związane z pojęciem kultura w jego ogólnym znaczeniu, wydzielając z odpowiadającej temu pojęciu rzeczywistości odrębne, a nawet względnie autonomiczne, obszary rzeczywistości. Stąd też można powiedzieć, że między ogólnym rozumieniem pojęcia kultura a terminami opatrzonymi specyfikacją przymiotnikową, zachodzą relacje takie jak między całością a częściami. Oznacza to, że w każdym przypadku formułowania terminu rzeczownikowo-przymiotnikowego, w którym zostaje użyte pojęcie kultura, operujemy jej wspólnym znaczeniem. Jednakże, gdy używamy takich pojęć jak np. kultura polityczna, kultura organizacyjna, kultura medialna, kultura religijna itp., nie zawsze słowo kultura definiowane jest przez takie same znaczenia, czy też mówiąc inaczej, nie zawsze związane są z tym pojęciem takie same treści. Przykładem tego jest sytuacja, w której kultura definiowana jest poprzez odwołanie się do określeń o charakterze funkcjonalnym. Inaczej zaś będzie ona pojmowana gdy odwołamy się do określeń strukturalnych lub aksjologicznych, czyli do jej definiowania poprzez wartości. Ta niejednoznaczność podstaw definicji kultury może prowadzić do daleko idących rozbieżności a nawet nieporozumień w rozumieniu kultury określanej pojęciami przymiotnikowymi. Może to oznaczać, że przykładowo mówiąc o kulturze politycznej i stosując na jej określenie terminologię właściwą ujęciu funkcjonalnemu (zgodnie z tradycją B. Malinowskiego), będziemy zwracać uwagę na zupełnie inne jej wymiary, aniżeli gdy odwołamy się do definicji aksjologicznej kultury i podejmiemy próbę jej określenia przez takie wartości jak prawda, piękno czy też dobro. W związku z tym, że względu na różne kryteria wyznaczające zasadność definicji, pewne sfery rzeczywistości, które w jej pojmowaniu funkcjonalnym będą mieściły się w pojęciu kultura, w jej rozumieniu aksjologicznym będą mo-

¹¹ T.E. Deal, A.A. Kennedy, *Corporate Cultures. The Rites and Rituals of Corporate Life*, Basic Books, Perseus Books Group, New York 1982, ss. 232.

¹² Zob. E.H. Schein, *Organizational Culture and Leadership*, wyd. I, Jossey-Bass Inc., San Francisco 1985, ss. 358.

gły zostać zaliczone co najwyżej do cywilizacji. Używając więc pojęcia kultura w jej określeniach przymiotnikowych i próbując przedstawiać ją w relacji do kultury jako całości, wydaje się zasadnym podanie także jej określenia ogólnego, czyli znaczenia samego pojęcia kultura. Nie oznacza to jednak, że termin kultura polityczna, czy też jakikolwiek inny, traci swoją zasadność w sytuacji, gdy jest używany w innym niż akceptowanym aktualnie jego rozumieniu. Warunkiem jest jedynie to, by każde jej określenie, wskazując na wybrane aspekty tego co przyjęło się określać tym pojęciem, było w badaniach roszcujących sobie pretensje do spełniania wymogów poznania naukowego stosowane konsekwentnie. Za szczególny natomiast wyraz braku rozumienia samego pojęcia kultura, już nawet bez jej dookreślenia przymiotnikowego, należałoby uznać pojawiające się w użyciu nie tylko w potocznym ale także naukowym języku, sformułowania jak np. „czy w Polsce istnieje kultura polityczna?”¹³, bądź też – przy założeniu, że mówimy o Polsce jako państwie więc organizmie politycznym – „kultura polityczna w Polsce”¹⁴.

W rozważaniach tych, mówiąc o kulturze politycznej, odwołam się do koncepcji kultury zaproponowanej przez A.L. Zachariasza, a zwłaszcza zawartej w jego książce pt. *Kultura. Jej status i poznanie*¹⁵. Zaproponowane przez A.L. Zachariasza ujęcie wydaje się bowiem łączyć zarówno genetyczny, aksjologiczny, a także funkcjonalny wymiar rzeczywistości kulturowej. Ograniczenie się do aksjologicznego rozumienia tego pojęcia byłoby w tych rozważaniach, jak sądzę, nie tylko zbyt daleko idącym zawężeniem pojęcia kultury, ale także niewiele przydatnym dla analiz o charakterze socjologiczno-politologicznym. Według bowiem koncepcji H. Rickerta politykę jako formułującą się ze względu na tzw. quasi-wartości, a nie na tzw. wartości właściwe, należałoby zaliczyć do cywilizacji¹⁶. W tej sytuacji kulturę polityczną należałoby zaliczyć do cywilizacji, a więc pojęcia, w tej nomenklaturze, co najwyżej warunkującego kulturę. Prezentowane tu przeze mnie połączenie ujęcia genetycznego z aksjologicznym oraz funkcjonalnym pozwoli, jak sądzę, wyjaśnić zarówno kwestię kształtowania się kultury politycznej oraz określić wartości, ze względu na które podejmowane są działania polityczne, a także wskazać na funkcje kultury politycznej w realizowaniu celów politycznych.

Jak zatem można określić kulturę polityczną? W podjętych tu rozważaniach termin ten utożsamiam przede wszystkim z wypracowanymi sposobami formu-

¹³ Zob. D. Simonides, *Czy w Polsce istnieje kultura polityczna? Rozważania z ław Senatu RP* [w:] B. Gołębiowski (red.), *Kultura polityczna Polaków*, Wyd. Stopka, Łomża 2004, s. 161–174.

¹⁴ Zob. G. Meyer, S. Sulowski, W. Łukowski (red.), *Kultura polityczna w Polsce i w Niemczech*, 2007, ss. 20.

¹⁵ A.L. Zachariasz, *Kultura. Jej status i poznanie. Wprowadzenie do relatywistycznej teorii kultury*, wyd. II, Wyd. WSP, Rzeszów 2001, s. 28.

¹⁶ Zob. co na ten temat pisze A.L. Zachariasz, *Kultura...*, s. 25–28.

łowania i realizacji celów politycznych. Są to zarówno formuły funkcjonowania aparatu władzy (państwa) wobec członków społeczności politycznej, jak i wobec innych (zewnętrznych) podmiotów działań politycznych (polityka zagraniczna, dyplomacja) oraz sposoby realizacji roszczeń członków tejże społeczności wobec państwa (władzy politycznej) w ramach społeczeństwa politycznego. Takie określenie kultury politycznej pozwala na objęcie tym pojęciem nie tylko samych instytucji politycznych, ale także na wskazanie relacji między poszczególnymi podmiotami działań politycznych. Działania te oraz ich rezultaty swój wyraz znajdują każdorazowo nie tylko w nich samych ale przede wszystkim w ich wytworach, a więc w wydarzeniach oraz dokumentach będących ich efektem. Są one znaczące, czy też mówiąc, jak pisze A.L. Zachariasz, określane przez znaczenia, a więc łączą sobą określone treści ujęte w pewne formy¹⁷. Formą znaczeń są zaś wartości¹⁸. Tak rozumiana kultura jest zarazem rzeczywistością aksjologiczną. Niewątpliwie tak pojęte znaczenia wyznaczają określone standardy zachowań politycznych, czyli tym samym formy swojego powielania się, a więc pewnej ciągłości rzeczywistości kulturowej. W tym wypadku dotyczy to ciągłości kultury politycznej.

Określając kulturę polityczną pewnych społeczności należy także uwzględnić fakt, iż ta, podobnie jak kultura organizacyjna wszelkich innych instytucji np. gospodarczych, artystycznych, religijnych czy też naukowych, wyznaczana jest zarówno przez właściwe jej czynniki wewnętrzne, jak i czynniki zewnętrzne. Wskazanie na te czynniki pozwala kulturę polityczną rozpatrywać w różnych kontekstach i ze względu na różne jej wymiary. Uwzględniając przykładowo czynnik czasu, możemy mówić np. o kulturach politycznych determinowanych przeszłością, czy też tradycją, nakierowanych i wyznaczanych potrzebami bieżącymi albo nakierowanymi na przyszłość.

Kultury polityczne determinowane przeszłością (tradycją), czy też inaczej mówiąc za pośrednictwem w swojej przeszłości, można by określić jako tradycyjne (tradycjonalne). Do takich kultur, przynajmniej ze względu na ciągłość trwania pewnych instytucji, bądź też kreowania nowych lecz na wzór dotychczasowych, można by zaliczyć np. kulturę polityczną Japonii, Chin, Watykanu a także Wielkiej Brytanii. Ukształtowana przez tradycję kultura tych krajów, mimo wprowadzanych innowacji, wykazuje, chociażby na poziomie zachowań codziennych, daleko posuniętą stabilność. W Europie do takich właśnie kultur wypracowanych w znacznej mierze poprzez tradycję może zostać zaliczony parlamentaryzm angielski.

¹⁷ Zob. *ibidem*, s. 34 i n.

¹⁸ Wartości A.L. Zachariasz określa jako kategorie realne, które obowiązują dla pewnego rodzaju działań i z których wynikają określone powinności. Zob. *ibidem*, s. 38–45. Zob. także idem, *Istnienie. Jego momenty i absolut czyli w poszukiwaniu przedmiotu einanologii*, Wyd. UR, Rzeszów 2004, s. 241–243.

Natomiast kultury polityczne determinowane potrzebami bieżącymi i nakierowane jedynie na czas aktualny można by, odwołując się do pojęcia *recens* zaczerpniętego z filozofii J. Bańki¹⁹, określić jako recentywistyczne. Należy jednak dodać, że znacznie trudniej jest wskazać na polityczne kultury recentywistyczne, czyli nieodwołujące się do przeszłości i niemające wyraźnej wizji przyszłości. Ze względu na to, iż brak jest w tym zakresie stosownych badań empirycznych, można co najwyżej odwołać się do pewnych intuicji, czy też myślenia modelowego o charakterze hipotetycznym. Do takich kultur mogłyby należeć te, które nie mają za sobą, jako pewne społeczności polityczne, trwania politycznego ani też nie wyznaczają wizji przyszłości. Energia działań w ramach tego rodzaju wspólnot politycznych nakierowana byłaby na wykonywanie zadań wynikających z konieczności zaspokojenia bieżących potrzeb. O takich kulturach politycznych można mówić, jak sądzę, w wypadku nowopowstałych społeczności politycznych w pewnych enklawach. Być może takim przykładem mogłyby być polinezyjskie państwa wyspiarskie, bądź też, choć aktualnie należące do przeszłości, tzw. bantustany. Niemniej jednak trudno byłoby wskazać na społeczności sterylnie recentywistyczne, chociażby ze względu na tradycje plemienne, czy też tradycje ludów lokalnych zamieszkujących pewien obszar.

Trzeci typ kultury politycznej to kultury futurystyczne, czyli nastawione na przyszłość. Do takich można by zaliczyć kulturę polityczną Stanów Zjednoczonych Ameryki. Jest to kultura tzw. nowego świata. Społeczeństwo polityczne w momencie uformowania się, odrębnie od Europy, nie miało za sobą własnej tradycji politycznej i tym samym możliwości odwołania się do przeszłości w uzasadnianiu swej kulturowej odrębności i tożsamości politycznej. U swego początku było już więc nakierowane na przyszłość. Należałoby dodać, iż to właśnie myślenie przyszłościowe było niewątpliwie powodem szybkiego rozwoju nie tylko politycznego, ale i gospodarczego USA.

Zarysowana tu typologia kultury politycznej ze względu na jej odniesienie czasowe jest jedną z możliwych. Równie dobrze można by ją wiązać z kulturami pewnych kręgów geograficznych i przykładowo mówić o europejskiej, azjatyckiej, czy też południowo- lub północno-amerykańskiej kulturze politycznej, a także wiązać pojęcie kultury politycznej z lokalnymi kręgami geograficznymi. W tym kontekście można by wskazać na skandynawską czy też bliskowschodnią kulturę polityczną. Równie dobrze kulturę polityczną można określać poprzez kulturę narodową, a nawet te dwie kategorie utożsamiać i mówić np. o polskiej czy też, przykładowo, o niemieckiej kulturze politycznej. Każda narodowa kultura polityczna jest kulturą bazującą na tradycji zarówno instytucji politycznych,

¹⁹ Zob. J. Bańka, *Ja Teraz. U źródeł filozofii człowieka współczesnego*, Wyd. „Śląsk”, Katowice 1983, s. 412 i n.; idem, *Słownik pojęć i tekstów filozoficznych. Przewodnik encyklopedyczny po recentywizmie, eutyfronie i etyce prostomyślności*, Wydaw. Stowarzyszenie Psychologia i Architektura, Poznań 2004, s. 156 i n.

jak i wspólnej przeszłości. Ze względu więc na specyfikę funkcjonowania pewnych instytucji, można mówić np. o polskiej, niemieckiej itp. kulturze parlamentarnej, czy też kulturze urzędu prezydenckiego. W tradycji I Rzeczypospolitej instytucją określającą podstawy kultury politycznej było niewątpliwie *liberum veto* nieznanne w tamtym czasie w żadnym innym kraju europejskim. Polska kultura polityczna wydaje się być, przynajmniej w swojej formie ideologicznej, w sposobie formułowania celów działań politycznych oraz ich uzasadniania, kulturą w znacznym stopniu odwołującą się do przeszłości. W niej poszukuje uzasadnienia dla swych aktualnych rozwiązań a także, odwołując się do przeszłości, formułuje cele polityczne²⁰.

Innym kryterium rozróżnienia rodzajów kultur politycznych mogą być instytucje polityczne pozostające u podstaw systemów politycznych. Będzie to przykładowo parlamentarna, prezydencka, monarchistyczna kultura polityczna bądź też kultura polityczna rządów totalitarnych. Kulturą polityczną ukształtowaną przez tradycję parlamentarną jest niewątpliwie kultura polityczna Wielkiej Brytanii. Funkcjonowanie parlamentu w czasie kilku stuleci, zarówno w okresie dominacji monarchii, jak i parlamentu, pozwoliły na wykształcenie się specyficznej kultury politycznej, którą określa się mianem parlamentarnej. Tego rodzaju kultura polityczna już w wieku XVIII wyraźnie różniła się od kultury politycznej tego czasu np. Francji, ówczesnej Rosji, Niemiec czy też Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Współcześnie również można mówić o różnicach w kulturze politycznej współczesnych społeczeństw politycznych.

Kończąc swoją wypowiedź, podkreślę, iż istotnym elementem każdej kultury politycznej, na co starałam się zwrócić uwagę, jest przeszłość wspólnoty, której pojęcie to dotyczy. Niejednokrotnie, zwłaszcza w wypadku społeczeństw jednolitych etnicznie, następuje utożsamianie kultury politycznej z tzw. charakterem narodowym. Na taką sytuację wskazują szczególnie często badacze polskiej kultury politycznej, którzy odwołując się do dziejów państwa polskiego, nawiązują do tzw. kultury szlacheckiej czasów I Rzeczypospolitej. Wyznacznikami tej kultury miałyby być „fantazja” w czynach politycznych wyrażana w podejmowaniu ryzykownych działań, jakimi były powstania narodowe, konspiracja czy też ryzykowanie życia jak i „losu” nie tylko własnego, ale także całej wspólnoty, przy jednoczesnym braku wystarczającego rozeznania sytuacji oraz lekceważeniu niebezpieczeństwa. Można byłoby tu także mówić o braku dyscypliny działania, nieumiejętności podporządkowania się władzy państwowej, a nawet skłonności do anarchii politycznej i bałaganu organizacyjnego, czy też podejmowanie działania na zasadzie „jakoś to będzie” i „Polak potrafi”. Należałoby także podkreślić, że wbrew opinii tzw. ludzi rozsądnych, podejmowanie tego rodzaju działań niejednokrotnie przynosiło pozytywne rezultaty, mimo

²⁰ Zob. co na temat uwarunkowania kultury poprzez odniesienie do czasu pisze A.L. Zachariasz w: *Kulturozofia*, Wyd. WSP, Rzeszów 2000, s. 279–314.

jednakże częstych niepowodzeń, mających niekiedy wymiar tragedii narodowej. W tym kontekście pojawia się pytanie: czy, a jeśli tak, to na ile, można świadomie kształtować w każdorazowej współczesności kulturę polityczną pewnej społeczności? Odpowiadając twierdząco, należałoby jednocześnie dodać, iż wszelkie tego rodzaju próby winny uwzględniać to, iż kultura w swoich podstawach jest zawsze wyznaczana tradycją danej społeczności.

Stefan Symotiuk

O nadmiernym „kulturalizmie” humanistyki współczesnej

О чрезмерном «культурализме» современной гуманистики

Kulturę w punkcie wyjścia traktuję zgodnie z etymologią słowa (*colere, cultivate*) jako opiekuńcze i pielęgnacyjne traktowanie tego, co słabe, przez to, co silne. Rzymscy rolnicy wymyślili to słowo jako *novum* wobec duchowości greckiej stworzonej przez pasterzy, sadowników i rybaków – preferującej słowo „dzielność” (*arete*). F. Braudel zwraca uwagę na różnice uprawianych zbóż jako podstawę różnych „cywilizacji”, ryż i kukurydza konsumowane są w postaci ugotowanej, proso miażdżonej, pszenica i żyto: zmielonej i pieczonej. Te ostatnie techniki wymagają „przemysłowego” traktowania roślin, wymagających ponadto orania, nawożenia, młócki itp., a więc „energicznych” potraktowań w trakcie „uprawy”.

Najdoskonalej „kulturę” zrealizowały rolnicze społeczeństwa Dalekiego Wschodu, przede wszystkim Chiny. Stworzono tam cały świat materialnych, czynnościowych, mentalnych „artefaktów” pełniących rolę „futurału” czy też „kaftana bezpieczeństwa” pacyfikujących gwałtowność zachowań ludzkich. Ten kruchy świat „dookolny” uformowano jako „preceptora” i moderatora życia ludzkiego, jako układ „dzwonek alarmowych” sygnalizujących każde działanie spontaniczne, obcesowe, brutalne. Jedwab, papier, porcelana, pałeczki do jedzenia potraw, pędzle do malowania liter, słomkowe kapelusze, sandały „klapki”, wąskie spódnice, latawce jako zabawki dziecięce, skomplikowane hieroglify, muzyka perkusyjna, teatr cieni, pantomima, herbata i opium jako używki tonizujące, zioła i akupunktura w medycynie, tortury „spadającej kropli wody” w więziennictwie, judo w sporcie, ugrzecznione formy *savoir-vivre*’u, prymat starców w rodzinach, ulotne wizje malarskie, subtelne zasady feng shui